

# "Sieroty powróciły do macierzy". Z kart historii Śląska Cieszyńskiego

Data publikacji: 11.11.2021 19:22

O tym, że Śląsk Cieszyński nigdy nie był pod zaborami, Cieszyniakom przypominał sam Józef Londzin ledwie sześć lat po zakończeniu Wielkiej Wojny. Znamienny jest fakt, że to właśnie na naszych ziemiach powstał pierwszy niezależny od władz zaborczych organ państwowy.

*Źródło: Muzeum Śląska Cieszyńskiego, Rada Narodowa Księstwa Cieszyńskiego. Zdjęcie z posiedzenia RNKC w pełnym składzie w 1920 r.*

Rada Narodowa Księstwa Cieszyńskiego formalnie ukonstytuowała się już 19 października 1918 roku, a w prezydium zasiadli ksiądz Józef Londzin, Jan Michejda oraz Tadeusz Reger. Jak mogliśmy się dowiedzieć [na specjalnej wystawie poświęconej 100-leciu odzyskania niepodległości](#), która dostępna była w cieszyńskim Domu Narodowym, w jej skład weszło po siedmiu przedstawicieli trzech politycznych stronnictw: Polskiego Zjednoczenia Narodowego, Polskiej Partii Socjalno-Demokratycznej dla Galicji i Śląska oraz Związku Śląskich Katolików. W tym 21-osobowym gronie zasiadały też trzy kobiety: Zofia Kirkor-Kiedroniowa, Dorota Kłuszyńska oraz Maria Sojka.

Warto też odnotować, że powyższe najbardziej znane zdjęcie przedstawiające Radę pochodzi jednak nie z pierwszego posiedzenia, które odbyło się właśnie w Domu Narodowym w Cieszynie, a z jednego ostatnich - zrobione zostało w 1920 roku.

Wspomnieć należy też, że trzej równoważni prezydenci rady - ksiądz katolicki Józef Londzin, Jan Michejda (wyznania ewangelickiego) oraz Tadeusz Reger (urodzony w Nowym Jorku działacz socjalistyczny) - dobrze się znali. Już w 1914 roku należeli do powstałej Sekcji Śląskiej galicyjskiego Naczelnego Komitetu Narodowego, której zadaniem było prowadzenie zaciągu do legionów. W artykule "Polskość i ruch narodowy", który ukazał się [w publikacji "Pierwsza Niepodległość"](#) wydanej z okazji jubileuszu 90 - lecia powołania Rady Narodowej Księstwa Cieszyńskiego 1918-2008, Krzysztof Nowak pisał:

**"Kulminacyjnym momentem czynu legionowego na Śląsku Cieszyńskim był wymarsz „Legionu Śląskiego” z Cieszyna 21 września 1914 r. 372 legionistów udało się do Mszany Dolnej w celu wstąpienia do tzw. Legionu Wschodniego. Jednakże na skutek niejasnej sytuacji wokół pierwszego „kryzysu przysięgowego”, wielu legionistów powróciło do Cieszyna. Z uratowanego przed ostatecznym rozbiem „Legionu” utworzono 2 „śląską” kompanię 3 pułku II Brygady Legionów. W sumie przez szeregi legionowe przewinęło się ponad 600 Ślązaków cieszyńskich. Jesienią 1914 r. na Śląsku Cieszyńskim pojawili się, w celach rekonwalescencji i odpoczynku legionści I Brygady oraz polscy uchodźcy, z całą legionową elitą. Na parafii ewangelickiej w Nawsiu k. Jabłonkowa Józef Piłsudski spędził swoją pierwszą wojenną wigilię"**

O solidnych podstawach społeczno-historycznych powołanej Rady przypominał w 1924 roku Józef Londzin. W publikacji ["Polskość Śląska Cieszyńskiego"](#) duchowny i przyszy burmistrz Cieszyna przekonywał:

**"Widzimy, że ziemia ta była od niepamiętnych czasów polską, na co się w zupełności godzi najlepszy znawca dziejów Śląska wśród historyków czeskich Wincenty Prasek. Sam przekonywująco udowodnił, że czeski język w dokumentach i urzędowaniu nie jest identycznym z językiem ludu, jaki kraj ten zamieszkiwał. Już koniec XV i początek XVI wieku nie pozostawia nas pod tym względem w wątpliwości. W czasach poreformacyjnych zaczynają się pomniki języka polskiego coraz częściej znachodzić, a wiek XVIII przynosi nam już pierwsze pierwiastki piśmiennictwa polsko-śląskiego. Dzieło rozpoczęte w poprzednim wieku, przedstawiające się jako małe drzewko, staje się w drugiej połowie, względnie końcem XIX wieku, potężnym, dobrze już zakorzenionym drzewem, które zdołało się oprzeć burzom i wichrom przeciwnym"**

Odwoływał się też do traktatu trenczyńskiego z 1335 roku, przypominając o długiej rozłące Ziemi Cieszyńskiej z polską państwowością:

**"Sam prezydent republiki czeskiej Masaryk był w roku 1919 zdania i zdaje się, że zdania tego dotąd się nie wyrzekł, że na Śląsku Cieszyńskim mieszka od 250 do 300 tys. Polaków. Naturalnym więc następstwem było wyłonienie przez ludność polską Rady Narodowej Księstwa Cieszyńskiego, która objęła nad naszym krajem władzę państwową. Wielkie moralne znaczenie tego aktu polegało na tem, że Polacy na Śląsku samorzutnie, bez wszelkiej łączności z Polską, bez wojska, które dopiero w następny dzień stało się wojskiem polskim, 48 godzin po proklamowaniu republiki czesko-słowackiej w Pradze, zgłosili objęcie przez siebie rządów na Śląsku polskim wobec całego świata. Traktat trenczyński z roku 1335, mieszczący zrzeczenie się praw Polski do Śląska, został rozdarty i zniszczony, sieroty powróciły do macierzy"**